

ROZDZIAŁ DRUGI

Poniższy rozdział omawia zagadnienia związane z dopełnieniem skruchy, to, w jakich momentach skrucha jest szczególnie łaskawie przyjmowana; grzechy, które w momencie dokonywania aktu skruchy należy wyznać publicznie; oraz to, w jaki sposób należy prosić kogoś o przebaczenie.

1

Czym jest skrucha zupełna? Osiąga ją człowiek, który znajduje się w tej samej sytuacji, w jakiej zgrzeszył, i mając sposobność ponownego popełnienia grzechu, powstrzymuje się od niego, czyniąc to wyłącznie jako akt skruchy, a nie z powodu strachu lub braku siły. Osiąga ją przykładowo człowiek, który odbywszy grzeszny stosunek z kobietą, ponownie się z nią spotkał sam na sam w tym samym miejscu, wciąż ją kochając i pożądam, lecz powstrzymał się od pokusy i nie zgrzeszył. Taka postawa jest całkowitym aktem skruchy. To na nią wskazywał Szlomo mówiąc: „Pamiętaj więc o Stwórcy, gdy jesteś młody, zanim nastaną dni smutku i lata, o których powiesz: Nie mam w nich upodobania” (*Kohelet* 12, 1). Gdy ktoś dokonał aktu skruchy na starość lub też w momencie, gdy nie był już w stanie popełnić grzechu, który popełniał wcześniej, z pewnością nie jest to najdoskonalszy rodzaj skruchy; policzone to jednak zostaje na korzyść tego człowieka, bowiem tak czy tak jest to akt skruchy. Nawet jeśli ktoś grzeszył przez całe swe życie, lecz okazał skruchę w dniu śmierci i umarł oczyszczony z grzechu, to wówczas wszystkie jego winy są przebaczone, jak mówi werset: „Zanim słońce i światło, księżyc i gwiazdy zaćmią się, a obłoki powrócą po deszczu” (*Kohelet* 12, 2), co odnosi się do dnia śmierci człowieka. Ogólna zasada głosi: grzechy są przebaczone człowiekowi, jeśli dokonał on aktu skruchy przed śmiercią.

2

Czym właściwie jest skrucha? Ze skruchą wiąże się odrzucenie grzeszności i odsunięcie z umysłu myśli o grzechu oraz zdecydowane postanowienie, by już nigdy nie postępować w ten sposób, jak mówi werset: „Niech bezbożny porzuci swoją ścieżkę, a człowiek

nieprawy swoje zamysły i niech powróci do Boga” (*Jesaja* 55, 7). Żałując swych nieprawych uczynków powinien również dokonać aktu skruchy, jak mówi werset: „Nawróć mnie, abym był nawrócony” (*Jirmija* 31, 18) [czyli: „...abym dokonał aktu skruchy; *teszuwa* znaczy „powrócić”]. Należy ponadto zaświadczyć przed Bogiem, że nigdy się nie powróci do danego grzechu, jak mówi werset: „ani nie będziemy więcej wspominać o dziełach naszych rąk” (*Hoszea* 14, 4). Wszystkie te trzy oświadczenia należy wypowiedzieć na głos.

3

Każdy, kto postępuje w ten sposób, lecz nie poweźmie postanowienia, by już więcej złe nie czynić, przypomina człowieka, który zanurzy się w mykwie, trzymając jednocześnie w swej dłoni padlinę (*szerec*) – wówczas bowiem jego rytualne zanurzenie jest na nic. Powiedziano bowiem: „Kto wyzna i odrzuci [swoje grzechy], dostąpi miłosierdzia” (*Przysłowia* 28, 13). Winowajca musi również dokładnie przedstawić swój grzech, jak mówi werset: „Ten lud popełnił wielki grzech, zrobili sobie boga ze złota” (*Szemot* 32, 31).

4

Oto sposoby, w jakie można dokonać aktu skruchy: [1] wykrzyknąć w żałości swą winę przed Bogiem; [2] przekazać tyle funduszy na cele dobroczynne, ile się tylko zdoła; [3] odsunąć się jak najdalej od popełnionego grzechu; [4] zmienić własne imię, dla podkreślenia, że nie jest się już tą samą osobą, która popełniła tamte grzechy, lecz kimś zupełnie innym. [5] Powinno się również zmienić na lepsze swoje postępowanie i stać się człowiekiem prawego charakteru. [6] Grzesznik powinien także opuścić swoje miejsce zamieszkania, jako że wygnanie powoduje odkupienie grzechów – sprawia, że człowiek staje się pokorny, skromny i potulny.

5

Niezwykłe chwalebne jest dla skruszonego człowieka wyznać swoje winy publicznie i ujawnić wszelkie grzechy, jakie się popełniło względem kogoś. Człowiek taki powinien

powiedzieć: „To prawda, zgrzeszyłem przeciwko temu-a-temu i zrobiłem taką-a-taką rzecz, lecz teraz żałuję tego i dokonuję aktu skruchy”. Kto zataja swe grzechy i nie czyni tej deklaracji, nie dokonuje pełnego aktu skruchy, jak mówi werset: „Temu, kto ukrywa swoje grzechy, nie będzie się wiodło” (*Przysłowia* 28, 13). Chodzi tu wyłącznie o grzechy popełnione wobec bliźnich – nie trzeba jednak publicznie rozgłaszać wykroczeń popełnionych wobec Boga. Tym niemniej człowiek, który ukrywa swe grzechy, zachowuje się butnie – powinien bowiem wyznać je Bogu. Jednakże lepiej, gdy nie odsłania publicznie swych grzechów [popełnionych wobec Boga], jak mówi werset: „Szczęśliwy, komu wybaczony zostaje jego grzech, którego grzech zostaje zakryty” (*Psalm* 32, 1).

6

Choć skrucha i błaganie o wybaczenie zawsze są na miejscu, to jeszcze bardziej właściwie jest dokonanie tych aktów podczas dziesięciu dni między Rosz Haszana a Jom Kipur, kiedy to natychmiast zostają one przyjęte, jak mówi werset: „Poszukuj Boga, póki można Go znaleźć” (*Jesaja* 55, 6). Odnosi się to do okazania żalu za grzechy przez jedną osobę, bowiem szczery wspólnotowy akt skruchy znajduje przyjęcie zawsze, jak mówi werset: „Bo który naród [jest tak] wielki, że ma Boga tak blisko siebie, jak Bóg, nasz Bóg jest [blisko nas], ilekroć wołamy do Niego?” (*Dewarim* 4, 7).

7

Jom Kipur jest czasem skruchy dla wszystkich, zarówno dla poszczególnych osób, jak i dla wspólnoty – dzień ten dopełnia przebaczenia wobec Jisraela. Dlatego też należy koniecznie wyznać [swe grzechy] i dokonać aktu skruchy na Jom Kipur. Wypowiedzenie na głos wyznania grzechów [modlitwy *Aszammu*] przed Jom Kipur również jest micwą, gdy czyni się to jeszcze przed spożyciem ostatniego posiłku poprzedzającego nastanie postu, tak aby przypadkiem ktoś, kto by się zadławił na śmierć podczas jedzenia, nie umarł bez wyjawienia swych win. Nawet gdy wypowie się to wyznanie [grzechów] przed tym posiłkiem, należy je powtórzyć przy każdej z pięciu modlitw Dnia Przebłągań – wieczornej, porannej, *musafie*, popołudniowej oraz przy *neili*. Każda osoba wyznaje [swe

grzechy] po wypowiedzeniu modlitwy, natomiast kantor czyni to w połowie czwartego błogosławieństwa swojej modlitwy.

8

Modlitwa pokutna *widuj*, którą odmawiają wszyscy Żydzi, zaczyna się od słów: „Ponieważ zgrzeszyliśmy...” Stanowi to sedno owego wyznania grzechów. Za wszelkie grzechy, które ktoś mógł popełnić podczas Jom Kipur, należy żałować następnego dnia po święcie, pomimo tego, że w Dniu Przebłagań dokonuje się aktu skruchy, ponieważ jest napisane: „Gdyż znam moją nieprawość, a grzech mój jest zawsze przede mną” (*Psalms* 51, 5).

9

Skrucha i Jom Kipur wyjednają przebaczenie wyłącznie za takie grzechy, jak jedzenie zakazanego pożywienia, odbywanie zakazanych stosunków seksualnych itp., które stanowią wykroczenia przeciwko Bogu. Grzechy w rodzaju wyrządzenia komuś krzywdy, przeklinania, kradzieży itp., które są wykroczeniami przeciwko bliźniemu, nie mogą być przebaczone, dopóki winowajca nie dokonał pełnego zadośćuczynienia wobec poszkodowanego człowieka, a ponadto nie omówił z nim uprzednio swego grzechu. Choć mógł on zapłacić pełną kwotę rekompensaty, to jednak nadal powinien przedstawić swój grzech poszkodowanemu i poprosić go o przebaczenie. Nawet jeśli ktoś [jedynie] dokuczył komuś słowami, musi go potem udobruchać i wynagrodzić mu to, aby zostało mu przebaczone. Jeśli człowiek, wobec którego popełniony został grzech, nie chce przebaczyć winowajcy, to wówczas winowajca musi poprosić pokrzywdzonego ponownie, w obecności trzech jego przyjaciół. Jeżeli tamten wciąż nie chce przebaczyć, należy ponowić próbę w obecności sześciu, a następnie w obecności dziewięciu spośród jego towarzyszy – jeśli nadal nie zdecyduje się na przebaczenie, winowajca może go zostawić i odejść. Każdy, kto nie chce przebaczyć, jest grzesznikiem. Jeśli ktoś musi poprosić o przebaczenie rabina, powinien próbować choćby i tysiąc razy, dopóki nie otrzyma przebaczenia.

Nie należy być [wobec grzesznika] surowym i niecierpliwym. Trzeba raczej starać się wybaczyć i być nieskorym do gniewu – gdy tylko grzesznik poprosi o przebaczenie, należy z całego serca je okazać. Nawet jeśli grzesznik przysporzył wielu cierpień i dopuścił się wielokrotnych przewin wobec jakiegoś człowieka, poszkodowany nie powinien pragnąć zemsty ani żywić urazy, lecz zachować się jak prawdziwy Żyd, a nie jak wyznawcy bożków, którzy zawsze żywią urazę. Napisano w odniesieniu do Gibeonitów, którzy nie wybacжали ani nie dawali się udobruchać: „Gibeonici nie pochodzili od synów Jisraela” (*II Szmuel* 21, 2).

Jeśli [ktoś] zgrzeszył przeciwko człowiekowi, który umarł, zanim można było go poprosić o przebaczenie, to wówczas, [aby je uzyskać], należy pójść na grób pokrzywdzonego w towarzystwie dziesięciu osób i tam powiedzieć: „Zgrzeszyłem przed Tobą *Boże*, Boże Jisraela, a także wobec tego człowieka, bowiem uczyniłem mu taką-a-taką rzecz”. Jeśli winowajca powinien był zapłacić mu rekompensatę pieniężną, to wówczas przekazuje tę kwotę spadkobiercom zmarłego. Jeśli nie można znaleźć żadnych potomków, należy zdeponować pieniądze w sądzie i wyznać grzechy.